

Batalion d'Amour, W połowie drogi donikąd

W połowie drogi donikąd spotkamy się
Chociaż wiem, że to trudne, postaram się nie ranić
Kolejna pusta noc i szepty wokół mnie
Na Twoich zimnych dłoniach zastygła moja krew
Coraz więcej chłodu wdziera się w moje serce
Nie czuję, nie czuję już nic, nie powiem już nic więcej
Wtulony w ciepło mroku, chcę powoli zasnąć
W połowie drogi donikąd zgubiłem swoją duszę

W moim świecie nie ma miejsca na łzy
A jednak płaczę i czuję, przebaczam, zapominam
Tak bardzo chcę uciec od tych chwil
Choć jeden raz do końca zapomnieć...
A w moich myślach czuję dotyk twarzy Twojej
I ciągle wierzę w te słowa, tak - nadal w nie wierzę
W połowie drogi donikąd i tak spotkamy się
Lecz aby zwyciężyć, nie wystarczy walczyć...

W połowie drogi donikąd spotkamy się
Chociaż wiem, że to trudne, postaram się nie ranić
Kolejna pusta noc i szepty wokół mnie
Na Twoich zimnych dłoniach zastygła moja krew
Coraz więcej chłodu wdziera się w moje serce
Nie czuję, nie czuję już nic i nie powiem już nic więcej
Wtulona w ciepło mroku, chcę powoli zasnąć
W połowie drogi donikąd zgubiłam swoją duszę

Kiedyś znowu spadnie deszcz
Zmyje krew, zmyje wstyd (x4)